

NOWE WPISY NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Posted on 17 stycznia 2025



Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego została poszerzona o kolejne cztery elementy: rucznik/ruszynek - bielski ręcznik obrzędowy, umiejętność wykonywania pajaków ze słomy, papieru i bibuły na Lubelszczyźnie, tradycje tkackie Bodzentyna i okolic i tradycje Górali Czadeckich. Z kolei Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza” został wpisany do Krajowego rejestru dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Ratyfikowana przez Polskę Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego zobowiązuje Państwa-Strony do prowadzenia inwentaryzacji tradycji obecnych na ich terytorium. Wpisy na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego pozwalają na dokumentowanie różnorodnych praktyk kulturowych oraz promują utrzymanie ich ciągłości. Za prowadzenie listy odpowiada Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Wszyscy depozytariusze dziedzictwa niematerialnego – od obrzędów i rzemiosła po tradycje językowe i muzyczne – mogą zgłaszać proponowane zjawiska do wpisu.

Obecnie **Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego** liczy 107 wpisów, w tym cztery najnowsze, które przedstawiamy poniżej. ¹

Rucznik/ruszynek - bielski ręcznik obrzędowy



Rucznik w świętym kącie, Kaniuki, fot. A. Dębowska-Jankiewicz

Bielski ręcznik obrzędowy to niezwykle ważny element tradycji Podlasia, który od wieków towarzyszy mieszkańcom regionu w najważniejszych momentach życia.

Rucznik wykonuje się z najpiękniejszego lnu. Jego wymiary wahają się od 2 do 3,5 metra długości i 35–44 cm szerokości. Każdy zdobiony jest **misternymi wzorami** – haftem krzyżkowym, płaskim, koronką szydełkową lub wiązaną.

Niegdyś *rucznik* był nieodzownym elementem **posagu młodych dziewcząt**, które od najmłodszych lat uczyły się rzemiosła tkackiego i hafciarskiego. Do dziś bielski ręcznik obrzędowy odgrywa ważną rolę w ceremoniach zaślubin i obrzędach weselnych - w czasie ślubu, w cerkwi młoda para staje na rozłożonym ręczniku, co ma symbolizować trwałość związku. Zaślubionych, po powrocie z cerkwi, na progu wita matka z korowajem – obrzędowym pieczywem, które spoczywa na ozdobnym ruczniku. W codziennym życiu **rucznik zdobił święty kąt w domu**, gdzie otaczał ikony.

Rucznik wykorzystywano również w obrzędach pogrzebowych. Towarzyszył zmarłemu w ostatniej drodze, wieszany na krzyżu lub umieszczany na ikonie przez 40 dni, aby dusza zmarłego miała schronienie.

Współcześnie tradycja ręcznika obrzędowego jest nadal żywa, zarówno w codziennych praktykach, jak i podczas warsztatów organizowanych w muzeach i domach kultury. Młode kobiety często same wykonują ruczniki na swoje śluby, a lokalne zespoły ludowe wykorzystują je podczas występów.



Ikony z ręcznikiem obrzędowym, fot. A. Dębowska-Jankiewicz

Umiejętność wykonywania pajaków ze słomy, papieru i bibuły na Lubelszczyźnie

Pająki ludowe to przestrzenne konstrukcje ze słomy, papieru i bibuły, które przez wieki pełniły ważną rolę w tradycji ludowej na Lubelszczyźnie. Te misternie wykonane ozdoby posiadają wielowiekową tradycję. Pająki popularne były na wsiach w wielu krajach, w tym w Polsce, Estonii, Litwie, Łotwie, Rosji, Szwecji, Czechach, Słowacji czy Węgrzech.

Na Lubelszczyźnie głównym materiałem była **słoma żytnia**. Ważne było staranne przygotowanie słomy – oczyszczenie, podział na odpowiednie długości oraz moczenie w wodzie, co nadawało jej giętkości. Oprócz słomy, wykorzystywano bibułę i kolorowy papier, z których tworzone dekoracyjne kwiaty, łańcuchy czy charakterystyczne języki. Pająki wykonywano przede wszystkim w **okresie jesienno-zimowym**, gdy gospodynie miały więcej wolnego czasu po zebraniu plonów. Gotowe pająki wieszano w izbach, głównie podczas **świąt Bożego Narodzenia**.

Pająki miały różne funkcje. Przede wszystkim zdobiły wiejskie chałupy, nadając im odświętny charakter. Wieszane w centralnym punkcie izby lub w tzw. świętym kącie, miały również znaczenie symboliczne. Wierzono, że przynoszą **szczęście, urodzaj i ochronę** przed złymi mocami.

Stare, zniszczone ozdoby z wyblakniętymi bibułkami były palone z szacunku do żyta, które na wsi uważano niemal za świętość, ze względu na ziarno, z którego robi się mąkę na chleb.

W latach 50. XX wieku pająki niemal całkowicie ustąpiły miejsca choinkom jako głównej ozdobie świątecznej. Obecnie przeżywają swoisty renesans. Zyskują popularność jako element dekoracyjny we współczesnych wnętrzach, choć coraz częściej tracą swoje pierwotne znaczenie.



Tomasz Krajewski, pająk tarczowy, 2016 r., fot. K. Krępa



Tomasz Krajewski, pająk żyrandolowy, fot. K. Krępa

Tradycje tkackie Bodzentyna i okolic



Tradycje tkackie Bodzentyna i okolic, fot. E. Pstrągowska

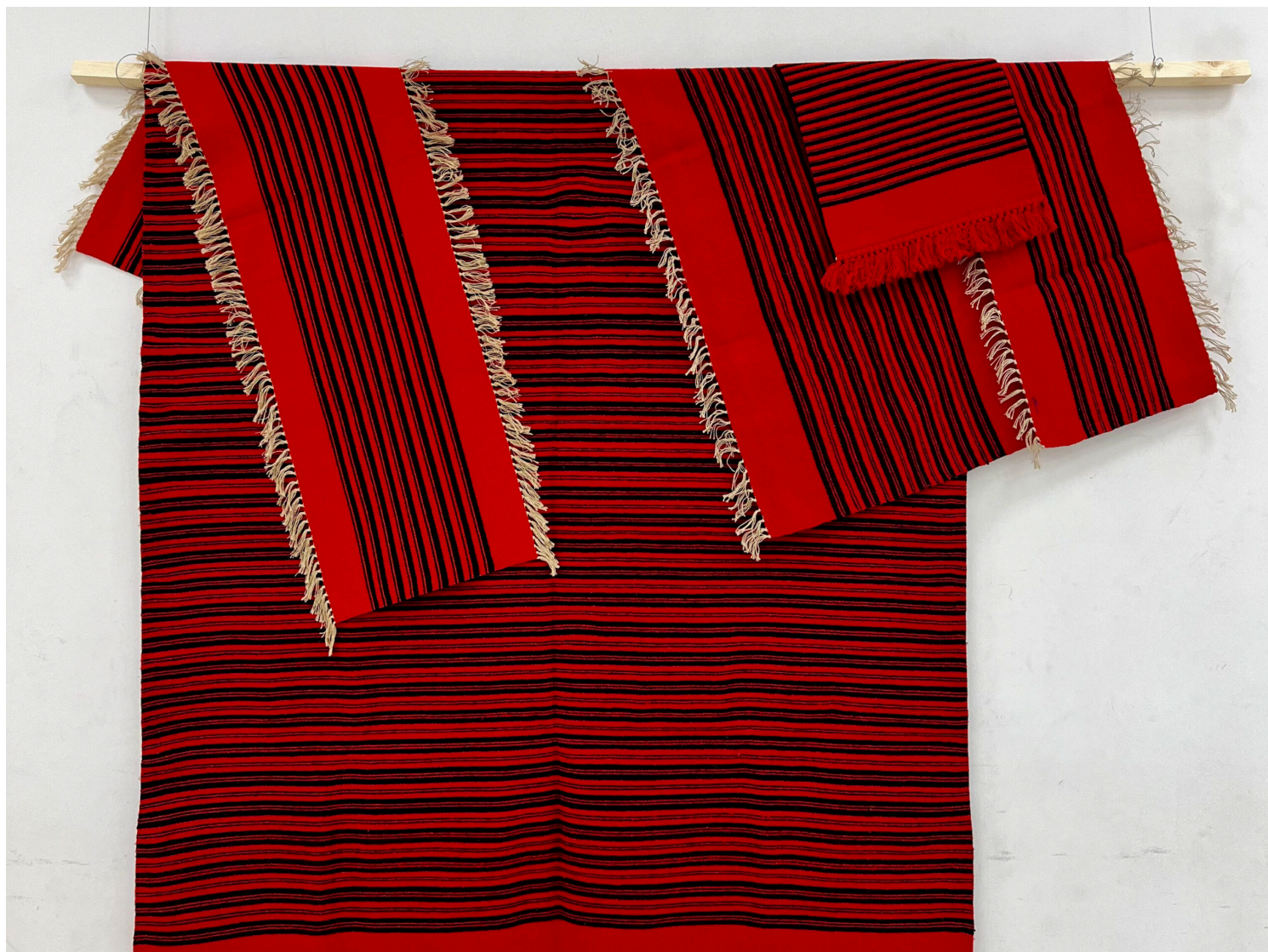
Rejon Bodzentyna to jeden z nielicznych obszarów w Polsce, gdzie tradycje tkackie są wciąż żywe, choć nie pełnią już tak istotnej roli jak dawniej. **Krosna, kołowrotki czy snowadła** można do dziś znaleźć w wielu domach lub na strychach, często osnute i gotowe do pracy. Tradycje te są pieczołowicie chronione i ożywiane przez grupy pasjonatów. Dzięki warsztatom i pokazom tkackim dawne techniki są dziś ponownie popularne.

Historia tkactwa na Kielecczyźnie sięga co najmniej **XVI wieku**. Pierwsze wzmianki o cechu sukienników w Bodzentynie pochodzą z 1506 roku. Najstarsze tkaniny ludowe z regionu charakteryzowały się prostotą wzoru i kolorystyki. **Pasiaki – dwukolorowe**, najczęściej w czerni (zwanej tu modrym) i czerwieni – są typowe dla Gór Świętokrzyskich.

W XX wieku, dzięki działalności Spółdzielni „Tkactwo Świętokrzyskie” w Bodzentynie, tradycyjny wzór zyskał na popularności. Spółdzielnia działała od 1950 roku, produkując kilimy, narzuty oraz elementy stroju ludowego. **Wzór czerwono-czarnych** pasów stał się wizytówką regionu, a produkty spółdzielni były prezentowane na Cepeliadach i wystawach w całej Polsce.

Tkactwo jest procesem wieloetapowym, wymagającym precyzji i cierpliwości. Pierwszym krokiem jest przygotowanie **osnowy**, czyli pionowych nici, które są podstawą tkaniny. Do jej wykonania służy **snowadło** – obrotowe urządzenie, na którym układa się pasma nici, tworząc charakterystyczne „ósemki”. Proces ten, zwany snuciem, był w regionie specjalnością snowaczy, którzy precyzyjnie przeliczali ilość nitek i długość osnowy.

Następnie osnowa była nawijana na **wał krosna**, a nici przeplatano wątkiem za pomocą czółenka. Charakterystyczne dla świętokrzyskich tkaczek było używanie prostych wzorów geometrycznych, które mimo swojej oszczędności estetycznej, wymagały dużej wprawy. Wytworzenie jednej narzuty lub kilimu mogło zająć wiele tygodni, a w proces zaangażowana była często cała rodzina.



Tradycje tkackie Bodzentyna i okolic. Tradycyjny motyw, fot. E. Pstrągowska



Tradycje tkackie Bodzentyna i okolic, fot. Beata Syzdół

Tradycje Górali Czadeckich

Górale Czadeccy to grupa kulturowa, której historia i tradycje łączą wpływy wielu kultur oraz regionów. Wywodzi się z **Beskidu Żywieckiego i Śląskiego, a także Ziemi Cieszyńskiej**, skąd w XVI i XVII wieku górale rozpoczęli migrację na tereny obecnej Słowacji, osiedlając się w okolicach miasta Czadca (słow. Čadca). To właśnie od tej miejscowości pochodzi nazwa Górale Czadeccy. W XVIII i XIX wieku ich wędrówka objęła Bukowinę, gdzie na terenach dzisiejszej Ukrainy i Rumunii stworzyli nowe osady. Po II wojnie światowej, w wyniku repatriacji, **osiedlili się na Dolnym Śląsku**, w województwie lubuskim i wielkopolskim, gdzie do dziś pielęgnują swoją

odrębność kulturową.

Tradycje Górali Czadeckich odzwierciedlają bogactwo wielokulturowych wpływów. W ich obyczajach można dostrzec elementy kultury słowackiej, rumuńskiej, węgierskiej, ukraińskiej, niemieckiej, żydowskiej oraz cygańskiej. Dzięki temu wypracowali własną tożsamość, która jest widoczna w ich **języku, muzyce, rękodziele oraz stroju**. Gwara, używana obecnie przez starsze pokolenie, łączy w sobie cechy języków regionów, przez które migrowali.

Tradycyjny strój Górali Czadeckich to jeden z najbardziej rozpoznawalnych elementów ich kultury. Kobiety noszą haftowane koszule, wełniane spódnice szyte „na zakładkę”, chusty lub wianki z mirtu, a na nogach – kierpce. Mężczyźni z kolei zakładają lniane koszule, skórzane pasy, czarne kapelusze oraz małe torby zwane „torbinkami”, które często są zdobione haftem. Każdy element stroju podkreśla przynależność do grupy i wyróżnia ich spośród innych społeczności.



Góralka z Żagania (woj. Lubuskie), fot. P. Bączkiewicz



Góral z Koźlic (pow. głogowski), fot. P. Bączkiewicz

Charakterystycznym rękodziełem, podobnym do łemkowskich krywulek, są „piesek” i „dziordanek”. „Piesek” to cienki pasek wykonany z delikatnych koralików noszony przez kobiety ciasno na szyi. Do „pieska” dopinany jest „dziordanek” – również zrobiony z drobnych koralików, ale w przeciwieństwie do „pieska” delikatnie opadający na koszulę. Te misternie wykonane ozdoby wyróżniają Górali Czadeckich na tle innych grup góralskich w Polsce.



Dziordanek z pieskiem, fot. P. Bączkiewicz

Rękodzieło Górali Czadeckich obejmuje również tradycyjną sztukę zdobienia pisanek oraz plecenia przez mężczyzn „śmiergustów”, którymi na powodzenie i szczęście smagane są panny w Wielkanoc. Do tradycji tej grupy należą także pieśni i tańce, między innymi takie jak „Koszulinka Cinka” i „Dawidenka”, które są integralną częścią obrzędów.

Codzienność i święta Górali Czadeckich wypełniają unikalne zwyczaje. W czasie Bożego Narodzenia kolędują, a na Wigilię podają grochową zupę. W okresie zapustów przygotowują charakterystyczne „pampuchy”.

Krajowy rejestr dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Krajowy rejestr dobrych praktyk to platforma wymiany doświadczeń oraz inspiracji dla Państw-Stron Konwencji, wspólnot oraz wszystkich zainteresowanych ochroną niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Obecnie liczy on 12 pozycji, najnowsza z nich to **Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza”**.

Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza”

Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza” to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie limanowskim, które od prawie pół wieku wspiera ciągłość bogatych tradycji folklorystycznych Lachów Limanowskich, Sądeckich i Szczyrzyckich, Zagórzeń oraz Górali Sądeckich. Wydarzenie skupia się na prezentacji i promocji różnorodnych form niematerialnego dziedzictwa kulturowego, w tym **muzyki, tańca, gwary, obrzędów i zwyczajów ludowych**, tworząc barwną mozaikę dziedzictwa kulturowego.

Na scenie Limanowskiego Domu Kultury **zespoły regionalne, grupy śpiewacze, instrumentalści i gawędziarze** prezentują swoje umiejętności w ramach przesłuchań konkursowych, które są sercem wydarzenia. Uczestnicy w swoich występach starają się oddać autentyczność i piękno tradycji, dbając o każdy detal – od strojów, przez układy taneczne, aż po pieśni. Obrzędy związane z dożynkami, świętami religijnymi czy sezonowymi rytuałami przypominają o dawnych zwyczajach.



Występ ZR Szczyrzycanie na Festiwalu Folklorystycznym "Limanowska Słaza", 2021 r., fot. LDK



Występ ZR Kasinianie na Festiwalu Folklorystycznym "Limanowska Słaza", 1978 r., fot. LDK

Integralną częścią festiwalu jest **kiermasz sztuki ludowej**, gdzie można podziwiać i zakupić rękodzieło oraz porozmawiać z twórcami, którzy chętnie dzielą się historią i technikami swojej pracy.

Festiwal „Limanowska Słaza” od lat pełni rolę edukacyjną, organizując **warsztaty z udziałem ekspertów** w dziedzinie folkloru. Uczestnicy mogą dowiedzieć się, jak udoskonalić swoje występy, a także zgłębić wiedzę o historii i tradycjach regionu. Dzięki badaniom terenowym zespoły poznają lokalne obyczaje, które następnie są dokumentowane i prezentowane podczas przesłuchań. Archiwizacja materiałów przez Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” gwarantuje zachowanie tych cennych zasobów dla przyszłych pokoleń.

To wyjątkowe wydarzenie nie tylko celebruje kulturę, ale również chroni i przekazuje tradycje kolejnym pokoleniom. Festiwal angażuje lokalne społeczności, wzmacniając ich tożsamość kulturową i staje się inspiracją dla innych działań na rzecz ochrony

niematerialnego dziedzictwa. Już niemal od 50 lat, dzięki swojej barwnej formie i różnorodności, pozostaje niepowtarzalnym świętem folkloru.



Występ ZR Olszowianie na Festiwalu Folklorystycznym "Limanowska Słaza", 2023 r., fot. LDK